

KS. ANTONI TRONINA

MIEJSCE KSIĘGI HIOBA W KANONIE BIBLIJNYM

Franz Delitzsch wyraził się niegdyś o Hiobie, że jest on „Melchizedekiem pośród ksiąg Starego Testamentu”¹. Chciał w ten sposób podkreślić fakt, że Księga Hioba zajmuje w kanonie biblijnym miejsce wyjątkowe: jest to jedyny tekst nie mający żadnego związku z historią Izraela. Fakt ten nie mógł pozostać bez wpływu na ustalenie miejsca Księgi Hioba w tworzącym się kanonie Starego Testamentu. Zadaniem niniejszego artykułu jest przedstawienie tego procesu „kanonizacji” postaci Hioba, a zarazem księgi poświęconej jego losom². Uczynimy to w dwu etapach, sięgając najpierw do tradycji judaistycznej, a następnie do źródeł chrześcijańskich. W zakończeniu podejmiemy kwestię kanonicznej lektury Księgi Hioba.

I. HIOB W KANONIE BIBLIJ HEBRAJSKIEJ

Kanon hebrajski kształtował się w trzech etapach. Pierwotny zbiór *Tory* Mojżeszowej (Pięcioksiąg) został uzupełniony na początku II wieku przed Chr. obszernym zbiorem *Nebiim*, który łączy pisma prorockie z tradycją historyczną deuteronomisty (Joz-Krl)³. Utworzenie Pisma Świętego z *Tory*

Ks. dr hab. ANTONI TRONINA, prof. KUL – kierownik Katedry Egzegezy Ksiąg Historycznych i Dydaktycznych ST w INB KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ „Er ist der Melchizedek unter den alttestamentlichen Büchern”. Zob. B. P e t e r s, *Das Buch Hiob*, Dillenburg 2002, s. 26.

² Kształtowanie się kanonu omawiam pokrótce w pracy: *Biblia w Qumran*, Kraków 2001, s. 42-47.

³ Zob. Ch. D o h m e n, G. S t e m b e r g e r, *Hermeneutik der Jüdischen Bibel und des Alten Testaments*, Stuttgart 1996, s. 144 n.

i z Proroków nie zamyka jednak procesu „kanonizacji”. Tworzą się dalsze Pisma (*Ketubim*) i rozwijają się w odrębne zbiory, czego najlepszym przykładem są Psalmy⁴. Zauważa się też dążność do tego, aby istniejący już zbiór ksiąg normatywnych (*Tora* i *Nebiim*) stał się podstawą stwierdzenia normatywności pozostałych Pism. Zakłada to oczywiście określoną wspólnotę wiary uznającą te Pisma. Księga Ezechiela wspomina „trzech mężów” sławnych w zamierzonych czasach ze „swej sprawiedliwości” (Ez 14, 14-20). Byli to Noe, Daniel i Hiob, nie należący do narodu Izraela. Przymyślnie te trzy imiona posłużyły do ilustracji trzech wielkich działów Biblii, która w tradycji żydowskiej nosi nazwę TaNaK (*Tora-Nebiim-Ketubim*)⁵.

„Nieskazitelność” (*tamim*) życia tych trzech wielkich pośredników między Bogiem a światem miała zilustrować tezę o powszechności zbawienia. Hiob, „największy spośród wszystkich synów Wschodu” (Hi 1, 3), stał się zatem uosobieniem mądrości uniwersalnej, opartej na wierze w jednego Boga. „Pogańska” Księga Hioba traktuje monoteizm bardziej serio niż wszystkie starożytne traktaty o cierpieniu; stąd też jej umieszczenie w trzeciej sekcji biblijnego kanonu.

Tradycja wczesnego judaizmu szeroko dyskutuje kwestię historyczności postaci Hioba. Początkowo przeważa datowanie jego życia na czasy Abrahama (Hi 1, 1 i Rdz 22, 21); Izaak byłby wówczas tożsamy z młodzieńcem Elihu (jSota 20cd). Opinie późniejszych tannaitów czynią Hioba współczesnym Mojżesza⁶, natomiast amoraici zdecydowanie kwestionują już jego istnienie⁷. Ten ostatni pogląd stanie się obowiązującym aż do średniowiecza, kiedy to np. Mojżesz Majmonides uważa Księgę Hioba za fikcję literacką⁸. Nie sprzeciwia się to jednak w niczym uznaniu jej wartości normatywnej; problem stanowi tylko umiejscowienie tej księgi w kanonie Pism świętych.

Najstarsze wzmianki o tej dyskusji znajdujemy w Talmudzie babilońskim. Traktat *Baba batra* wplata w przepisy prawne o odszkodowaniach ciekawe informacje na temat układu ksiąg natchnionych w kanonie hebrajskim. Oto

⁴ O procesie „kanonizacji” Psalterza zob.: J. L. V e s c o, *L'approche canonique du psautier*, „Revue Thomiste” 100(1992), s. 182-202.

⁵ Por. S. S p i e g e l, *Noah, Daniel and Job. Touching on Canaanite Relicts in the Legends of the Jews*, w: A. M a n t i in. (eds.), *Fs. L. Ginsberg*, New York 1945, s. 305-355; N. C. H a b e l, *The Book of Job*, London 1985, s. 85 n.

⁶ Sławny R. Akiba (zm. w 135 r.) utożsamia np. Elihu z Balaamem. Zob. J. B o n s i r - v e n, *Textes rabbiniques de deux premiers siècles chrétiens*, Roma 1954, s. 380.

⁷ „Hiob nie istniał i nie został stworzony” (bBaba batra 15a; por. jSota 5).

⁸ *More Nebuchim* 3, 22. Zob. Cz. J a k u b i e c, *Księga Hioba*, Poznań 1974, s. 26.

opinia miarodajna dla pierwszego pokolenia amoraistów babilońskich (początek III wieku po Chr.): „Mojżesz spisał swoją Księgę, wraz z sekcją Balaama, oraz Hioba; Jozue spisał swoją Księgę i osiem (końcowych) wersetów Tory; Samuel spisał swoją Księgę, a także Sędziów i Rut; Dawid spisał Księgę Psalmów...” (14b). Widać tu aluzję do trójczłonowego podziału Biblii na *Torę*, *Nebiim* oraz *Ketubim* (por. Łk 24, 44). Zgodnie z tą hierarchią Księga Hioba zajmuje w kanonie miejsce równe Torze: „Skoro powiedziano, że Hiob żył w dniach Mojżesza, winien on stać na początku; nie można jednak zaczynać od (opisu) nieszczęścia” (*bBaba batra* 14b). W rzeczywistości nie chciano jednak zakłócać pierwszeństwa Tory Mojżesza; dlatego przeważały opinie tych rabinów, którzy woleli zanegować historyczność Hioba, akcentując wartość dydaktyczną utworu.

W ten sposób Księga Hioba znalazła się ostatecznie w zbiorze *Ketubim*. Cytowany traktat Talmudu babilońskiego umieszcza ją po Księdze Rut i Psalmach, nie jest to jednak rozwiązanie definitywne. Tradycja Żydów sefardyjskich lokuje Księgę Hioba po Kronikach i Psalmach, aszkenazyjska zaś – po Psalmach i Przysłowiach. Ten ostatni układ przyjęli się w edycjach drukowanych Biblii hebrajskiej aż do XX wieku. Dopiero krytyczne wydania BH i BHS, oparte na rękopisie Kodeksu Petersburskiego (B 19a), przyjęły nieco zmienioną kolejność: Ps – Hi – Prz. Wspólnym elementem tradycji żydowskich jest łączenie Hioba z Psalmami Dawida i Przysłowiami Salomona. Te trzy księgi poetyckie cieszą się specjalnym statusem w Biblii hebrajskiej i są wyodrębnione także specjalnym systemem akcentów⁹.

Dopiero po tych wielkich księgach umieszcza się pięć zwojów (*megillot*) liturgicznych oraz streszczenie historii w Dn i dziele kronikarskim¹⁰. Ostateczna lokalizacja Hioba wśród Pism poetyckich wskazywała na kierunek jej interpretacji: odtąd akcent będzie spoczywał coraz wyraźniej na pouczeniu mądrościowym zawartym w dialogach poematu.

Nawiązaniem do tradycji łączącej Hioba z epoką Patriarchów jest miejsce tej Księgi w Biblii syryjskiej. Peszitta ST, powstała w środowisku żydowskim¹¹, umieszcza Hioba bezpośrednio po Pięcioksięgu Mojżesza. Taka decyzja Kościoła syryjskiego jest świadectwem historycznej interpretacji utworu i propozycją włączenia jej bohatera w dzieje narodu wybranego. Podobną

⁹ Zob. P. J o t t o n, *Grammaire de l'hébreu biblique*, Roma 1965, s. 40.

¹⁰ Zob. J. A. S a n d e r s, *Canon. Hebrew Bible*, w: *Anchor Bible Dictionary* I, 846.

¹¹ Szerzej o jej początkach pisze: P. D i r k s e n, *La Peshitta dell'Antico Testamento*, Brescia 1993, s. 30-36.

tendencję zauważa się już w Septuagincie, najstarszym greckim przekładzie Księgi Hioba.

II. KANON CHRZEŚCIJAŃSKI

Współczesne badania nad Septuagintą pozwalają stwierdzić, że nie było „kanonu aleksandryjskiego” jako takiego¹². To, co nazywamy przekładem Septuaginty, to po prostu Biblia wczesnego Kościoła, a jego kanon uformował się dopiero w IV wieku. Wielką rolę odegrały przy tym prace egzegetyczne św. Hieronima, choć jego poglądy na kanon nie przyjęły się w kościołach wschodnich.

Lista św. Hieronima (*Prologus galeatus*)¹³ rozpoczyna zbiór *Hagiographa* od „Hioba”; dopiero po nim idzie „Dawid” (Psalmy) i „Salomon” (Przysłowia). Jest to echo tradycji żydowskiej, która starała się zachować porządek chronologiczny zakładając, że Hiob żył przed Dawidem¹⁴. Od XIII wieku w Europie przyjął się porządek ksiąg świętych ustalony w Hieronimowej Wulgacie: po księgach historycznych następuje Hiob, a dopiero po nim Psalmy i Przysłowia. Polskie przekłady Biblii zachowują ten sam układ ksiąg świętych, idąc w tym za ks. J. Wujkiem, dla którego punktem odniesienia była oczywiście łacińska Wulgata.

Inaczej miały się sprawy w tradycji greckiej. Tutaj żydowski podział Biblii na Prawo, Proroków i Pisma stopniowo zanikał, ze względu na poszerzenie się kanonu o zbiór Nowego Testamentu. W opisie kanonu hebrajskiego autorzy chrześcijańscy stawiali wszystkie księgi na tym samym poziomie, dodając jedynie numer porządkowy. Za Orygenesem¹⁵ przyjęto liczbę 22 ksiąg dawnego kanonu, zgodnie z ilością liter alfabetu hebrajskiego. W rzeczywistości tradycja rabinacka ustaliła ostatecznie liczbę ksiąg kanonicznych na 24 (por. Ezd 14, 45). Natomiast u pisarzy chrześcijańskich pojawia się czasem liczba 27, nawiązująca do zbioru ksiąg Nowego Testamentu. Św. Epifaniusz z Sala-

¹² Opinie na ten temat przedstawia G. Dorival w pracy zbiorowej: *La Bible grecque des Septante*, Paris 1988, s. 112-118.

¹³ Drukowany w krytycznych wydaniach Wulgaty jako wstęp do Ksiąg Królewskich.

¹⁴ Por. H. B. S w e t e, *An Introduction to the Old Testament in Greek*, Cambridge 1902, s. 197-230.

¹⁵ Hom. Num. 4, 1; zob.: M. S z r a m, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej*, Lublin 2001, s. 149.

miny¹⁶, który jako pierwszy dzieli kanon chrześcijański na dwa zbiory po 27 ksiąg, zauważa, że taka jest w rzeczywistości liczba liter hebrajskich (pięć z nich ma bowiem formę odmienną na końcu wyrazu).

Ważniejsze jednak od spekulacji liczbowych jest dla nas miejsce Księgi Hioba w kanonie pism Starego Testamentu. Już w II wieku Meliton z Sardes poświadcza nieco inną sekwencję w zbiorze *Hagiographa*: Ps – Prz – Koh – Pnp – Hi. Taki sam układ ksiąg biblijnych potwierdza św. Atanazy, a za nim *Kodeks Watykański* (B). Natomiast Cyryl Jerozolimski, Epifaniusz, Grzegorz z Nazjanzu i Amfiloch stawiają Hioba na czele Hagiografów, podczas gdy *Kodeks Aleksandryjski* (A) przesuwają go na drugą pozycję. Jest to tendencja przeciwna do tej, jaką reprezentował Orygenes, który stawiał Hioba na przedostatnim miejscu w kanonie; *Kodeks Synajski* (S) spycha go wreszcie na ostatnią pozycję¹⁷.

Zagadkę płynnej pozycji Księgi Hioba w kanonie chrześcijańskim wyjaśnia Juniliusz, pisarz afrykański z VI wieku. Dzieli on bowiem księgi biblijne nie tylko według gatunków literackich (historyczne, prorockie, przysłowiowe i pouczające), ale także według autorytetu (doskonały, średni i żaden)¹⁸. Żadnego autorytetu w Kościele nie mają apokryfy, natomiast średnim (*libri mediae auctoritatis*) cieszą się te teksty, które zalażyły uznanie u większości pisarzy kościelnych. Do tej kategorii należy, zdaniem Juniliusza, dziewięć ksiąg Starego Testamentu (1-2 Krn, Hi, Tb, Ezd, Jdt, Est, 1-2 Mch) i sześć pism Nowego Testamentu (Jk, 2 P, Jud, 2-3 J, Ap). Hiob należy więc do ksiąg kanonicznych, których autorytet nie jest jednak powszechnie uznany. Ważne jest stwierdzenie Juniliusza, że „bardzo wielu przyłącza” (*adiungunt plures*) te księgi do gatunku historycznego. Nie ma tu bowiem mowy o kwestionowaniu ich kanoniczności, a jedynie o dyskusjach na temat ich miejsca w kanonie.

Aby dokładnie zrozumieć myśl Juniliusza, trzeba sięgnąć do wcześniejszych wykazów ksiąg Biblii. Synod w Laodycei (ok. 360 r.) wymienia zbiór 22 ksiąg Starego Testamentu; Hiob zajmuje 17. pozycję, tuż przed Prorokami¹⁹. Podobnie czyni św. Atanazy z Aleksandrii w *Liście wielkanocnym* z roku 367 (PG 26, 1177 n).

¹⁶ Panarion 8, 6, 1-4.

¹⁷ Por. D o r i v a l, *La Septante dans le monde chrétien*, w : *La Bible grecque*, s. 328 n.

¹⁸ Zob. B. C z y ż e w s k i, *Księgi Pisma Świętego w ujęciu isagogi Juniliusza Afrykańczyka*, Poznań 2003, s. 62.

¹⁹ Tekst kanonu 60 wraz z tłumaczeniem polskim zob.: J. H o m e r s k i (red.), *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań 1973, s. 418 n.

Oficjalne stanowisko Kościoła rzymskiego przedstawia dekret papieża Gelazego z ok. 382 roku. Wyróżnia on w Starym Testamencie trzy grupy (*ordo Veteris Testamenti – ordo Prophetarum – ordo Historiarum*). Hiob znalazł się tu na czele ostatniej grupy, do której zalicza się nadto Tb, Ezd-Neh, Est, Jdt, 1-2 Mch. Potwierdzeniem tej kolejności jest list papieża Innocentego I do biskupa Tuluzy, Eksuperiusza (20 lutego 405 r.): tu również Hiob rozpoczyna dział historyczny, który kończy się jednak Księgami Kronik (PL 20, 501).

Synod plenarny kościołów Afryki w Hipponie (8 października 393 r.) stwierdza, że „księgami kanonicznymi Pisma św. są następujące: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb, Powtórzonego Prawa, Jozuego, Sędziów, Rut, cztery księgi Królestw, dwie księgi Kronik, Hioba, Psalterz Dawidowy, Pięć ksiąg Salomona, Dwanaście ksiąg prorockich, Izajasza, Jeremiasza, Daniela, Ezechiela, Tobiasza, Judyty, Estery, dwie księgi Ezdrasza, dwie księgi Machabejskie”²⁰.

Hiob został tu umieszczony na 15. miejscu, przed Dawidem i Salomonem, a więc pośród ksiąg poetyckich. Następne synody afrykańskie (z roku 397 i 419), odbyte pod przewodnictwem św. Augustyna, powtarzają tę samą listę, podając ją do wiadomości biskupa Rzymu. Augustyn został biskupem Hippony w roku 396, kiedy to rozpoczął pracę nad dziełem *De doctrina christiana*. Zawarty w nim kanon ksiąg Starego Testamentu ma nieco inny układ niż znany z prac synodów Afryki. Jeśli w drugiej redakcji swej książki nie zdecydował się uzgodnić obu wersji kanonu, to zapewne dlatego, że kwestię kolejności ksiąg natchnionych uważał za nieistotną.

Warto tutaj przytoczyć cały akapit wyliczający szczegółowo księgi Starego Testamentu (II, 13). Pokazuje on, jak na katolickim ujęciu kanonu zaważył autorytet wielkiego doktora Kościoła zachodniego. „Cały kanon Pisma Świętego, wokół którego skupia się nasze rozważanie, zawarty jest w następujących księgach: Pięcioksiąg Mojżesza, tj. Księga Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb, Powtórzonego Prawa; jedna księga Jezusa Nawe, jedna Sędziów, mała księga Rut, która, jak się zdaje, raczej odnosi się do początku ksiąg Królewskich, dalej cztery księgi Królewskie i dwie księgi Kronik, nie w kolejności, lecz niejako współbiegające. Są to księgi historyczne (*historia*), łącznie obejmujące dzieje oraz porządek rzeczy.

Są też inne, niejako odmiennego porządku, nie związane z poprzednimi ani pomiędzy sobą, jak księga Hioba, Tobiasza, Estery, Judyty, dwie księgi Ma-

²⁰ Tekst łacińsko-polski we *Wstępie ogólnym do Pisma Świętego*, s. 418 n.

chabejskie, dwie Ezdrasza, które – jak i księgi Kronik – zdają się raczej należeć do tamtej uporządkowanej historii aż do końca Królestw.

Dalej Prorocy (*prophetae*), wśród których jedna księga Psalmów Dawida, trzy Salomona: księga Przysłów, Pieśni nad Pieśniami i Eklezjastesa.

Dwie inne księgi bowiem, Mądrości i Eklezjastyka, ze względu na niektóre podobieństwa są uważane za Salomonowe, wszakże z całą pewnością podaje się, że napisał je Jezus Syrach. Ponieważ zasługują na szacunek, należy zaliczyć je do prorockich.

Pozostałe to księgi tych, którzy właściwie są nazywani prorokami: dwanaście ksiąg dwunastu proroków, złączone w jedną całość i nigdy nie rozłączane. Imiona ich są następujące: Ozeasz, Joel, Amos, Abdiasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, Habakuk, Sofoniasz, Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz.

Następnie idą czterej prorocy, autorzy większych ksiąg: Izajasz, Jeremiasz, Daniel, Ezechiel.

W tych czterdziestu czterech księgach zawarty jest autorytet Starego Testamentu²¹.

Porównanie tego tekstu z kanonem synodu afrykańskiego (z roku 393) pokazuje, że oba dokumenty są identyczne treściowo²²; różnią się tylko sposobem podziału. W obydwu wykazach Hiob należy do ksiąg historycznych, ale w sensie szerszym: nie jest związany z dziejami Izraela. Natomiast Dawid i Salomon są tu zaliczeni do Proroków, choć również nie w ścisłym znaczeniu tego słowa. Te precyzyjne rozróżnienia św. Augustyna, niewątpliwie pod wpływem egzegetycznych dzieł Hieronima, dały początek późniejszym badaniom nad hierarchią prawd objawionych.

III. W KIERUNKU KANONICZNEJ LEKTURY HIOBA

Porównanie historii kanonu Biblii żydowskiej i chrześcijańskiej przynosi ważne implikacje dla egzegezy Księgi Hioba. Pierwotne zainteresowanie historycznością księgi ustąpiło z czasem koncentracji na jej pouczeniu mądrościowym. Znalazło to wyraz w zaliczeniu Hioba do ostatniego z trzech zbiorów ksiąg Starego Testamentu. W Biblii Hebrajskiej zbiór ten nosi nazwę

²¹ Św. A u g u s t y n, *De doctrina christiana. O nauce chrześcijańskiej*. Tekst łacińsko-polski. Przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył J. Sulowski, Warszawa 1989, s. 60-63. Przekład lekko poprawiony.

²² Liczba 44 bierze się stąd, że Lamentacje włącza się do Księgi Jeremiasza; podczas gdy w Dekrecie Gelazjańskim liczone są osobno.

Ketubim, w kanonie chrześcijańskim natomiast – *Hagiographa*. Obie te nazwy wyrażają wspólną myśl: chodzi tu nie tyle o zbawcze wydarzenia historii Izraela, co raczej o refleksję teologiczną nad ludzką egzystencją we wszystkich jej wymiarach. Jedynie Kościół syryjski umieszcza Hioba tuż po Pięcioksięgu Mojżesza, akcentując przez to starożytność zawartych w tej księdze dialogów. Tradycja żydowska, po długich wahaniach, zanegowała historyczność Hioba, aby tym bardziej podkreślić wartość ponadczasową Bożej mądrości objawionej w Księdze.

Kościół chrześcijański Wschodu i Zachodu aż do końca IV wieku szukały odpowiedniego miejsca dla orędzia Hioba w swoim kanonie biblijnym. Konstytucje Apostolskie, powstałe wówczas w Syrii, ostatecznie lokują Księgę Hioba po „trzech Księgach Machabejskich” i po Psalterzu, który rozpoczyna zbiór *Hagiografów*²³. Św. Hieronim ze swą koncepcją *veritas hebraica* wraca do nomenklatury żydowskiej i umieszcza Hioba na pierwszym miejscu pośród *Hagiografów*, taki też układ zachowała łacińska *Wulgata*, a za nią większość katolickich przekładów Biblii.

Zagadnienie miejsca Księgi Hioba w kanonie biblijnym nie jest kwestią czysto historyczną. Ma ono duże znaczenie dla hermeneutyki tak trudnego tekstu Starego Testamentu, jakim jest hebrajski Hiob. Ostatnie dokumenty Papieskiej Komisji Biblijnej mocno podkreślają konieczność uwzględnienia miejsca danej księgi w kanonie. „Podejście kanoniczne (*approche canonique*) reaguje słusznie przeciwko przesadnej waloryzacji tego, co się uważa za oryginalne i pierwotne, jakby tylko to jedno było autentyczne. Pismo natchnione jest takim Pismem, jakie Kościół uznał za regułę swojej wiary. Można akcentować w tym względzie czy to formę finalną, w której aktualnie znajduje się każda z ksiąg, czy to całość, którą stanowią one jako kanon. Księga staje się biblijna jedynie w świetle całego kanonu”²⁴.

Łatwo przenieść te ważne stwierdzenia na dziedzinę badań nad Księgą Hioba. Dotychczas dominowała tu niepodzielnie metoda historyczno-krytyczna²⁵, koncentrująca się na zagadnieniach literackich. W nowszych komentarzach widzimy charakterystyczne przesunięcie akcentu na kwestie przesłania teologicznego²⁶. Podobnie w opracowaniach teologii biblijnej zaczyna się

²³ F. X. F u n k (ed.), *Didascalia et Constitutiones apostolorum*, Paderborn 1906, s. 591; o samym dziele pisze M. Szram (art. *Konstytucje Apostolskie*, EK IX (2002), kol. 733 n.).

²⁴ *Interpretacja Biblii w Kościele* (I. C 1). Przekład i red. ks. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 41.

²⁵ Zob. G. F o h r e r, *Das Buch Hiob*, Berlin 1988².

²⁶ Dobrym przykładem jest tu komentarz G. Ravasio, przełożony na j. polski: *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, t. I-II, Kraków 2004-2005.

zwracać uwagę na podejście kanoniczne. Rolf Rendtorff, egzegeta protestancki, nadał swej *Teologii Starego Testamentu* podtytuł *Zarys kanoniczny*, a pierwszy tom tego dzieła poświęcił kanonicznym podstawom wykładu orędzia biblijnego²⁷. Dzięki takim założeniom mógł on umieścić orędzie Księgi Hioba na szerszym tle ostatniego zbioru w kanonie hebrajskim (*Ketubim*), tuż po Psalmach. Biblia tradycji chrześcijańskiej jeszcze bardziej akcentuje rolę Hioba, stawiając go przed Dawidem i Salomonem. Takie ujęcie nie lekceważy kwestii historycznych. Hiob jest mocno osadzony w realiach epoki patriarchów Izraela, a jednocześnie reprezentuje nurt objawienia wyraźnie odrębny od tradycji synajskiej. Lektura kanoniczna Księgi Hioba każe jednak mocniej niż dotąd zwrócić uwagę na kontekst mądrościowy tego dzieła. Skoro już Izrael włączył „pogańską” mądrość Wschodu do skarbicy ksiąg objawionych, Kościół nie mógł postąpić inaczej. Tradycja chrześcijańska dopatruje się więc w tajemnicy Hioba przebłyску światła, które w pełni zajaśnieje w Chrystusie. On „stał się dla nas mądrością od Boga” (1 Kor 1, 30); On też „zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię” (2 Tm 1, 10).

BIBLIOGRAFIA

- D o h m e n Ch., S t e m b e r g e r G., Hermeneutik der Jüdischen Bibel und des Alten Testaments, Stuttgart 1996.
- H a r l M., D o r i v a l G., M u n n i c h O., La Bible grecque des Septante, Paris 1988.
- S a n d e r s J. A., Canon. Hebrew Bible, w: Anchor Bible Dictionary I, 837-853.
- R a v a s i G., Hiob. Dramat Boga i człowieka, t. I-II, przeł. B. Rzepka (t. I), K. Stopa (t. II), Kraków 2004-2005.
- R e n d t o r f f R., Theologie des Alten Testament. Ein kanonischer Entwurf, Bd. I: Kanonische Grundlegung, Bd. II: Thematische Entfaltung, Neukirchen 1999-2001.

THE PLACE OF THE BOOK OF JOB IN THE BIBLICAL CANON

S u m m a r y

The author touches upon the question of the canonical interpretation of the Bible as instanced by the Book of Job. First, he discusses the place of the Book of Job in the Jewish and Christian canons. In the end, he presents some hermeneutic implications that result from that

²⁷ *Theologie des Alten Testament. Ein kanonischer Entwurf*, Bd. I: *Kanonische Grundlegung*, Bd. II: *Thematische Entfaltung*, Neukirchen 1999-2001.

fact that Job has been placed in the third sector of canon (*Ketubim, Hagiographa*), usually in the first place. This indicates that there is a need to read according to the key of biblical wisdom (*hokma*), rather than in the historical aspect.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: podejście kanoniczne, Księga Hioba.

Key words: canonical approach, the Book of Job.